

ECHO



Parafii Świętego Antoniego Padewskiego w Gołkowicach

BIULETYN PARAFIALNY Nr 15 (29) 25.12.2006

Egzemplarz bezpłatny

UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA PAŃSKIEGO

Przybądź! Nie zwlekaj!

Jaka to dziwna modlitwa.

Bo przecież już przyszedłeś, przecież już rozbiłeś między nami swój namiot.

Przecież już podzieliłeś z nami całe nasze życie.

Czyż możliwe więc, byśmy wzywali Cię naszym „przybądź” jeszcze do czegoś więcej?

Czy mógłbyś przyjść jeszcze bliżej, niż już przyszedłeś, wchodząc tak głęboko w naszą zwykłość, że nie umieliśmy Cię odróżnić od innych ludzi?

A jednak, o Boże nasz, któryś nazwał siebie

Synem Człowieczym, mówimy Ci wciąż, modlimy się ciągle:

Przybądź!

Karl Rahner

W ŚWIĘTĄ NOC NARODZENIA PAŃSKIEGO

ŻYCZYMY WSZYSTKIM PARAFIANOM

ORAZ GOŚCIOM

NADZIEI, MIŁOŚCI I BOŻEGO POKOJU

NA CAŁY NADCHODZĄCY ROK



KS. PROBOSZCZ I KAPŁANI PRACUJĄCY W PARAFII



W oczekiwaniu na Wigilijny wieczór

życzymy wszystkim parafianom pełnych ciepła i radości Świąt Bożego Narodzenia!

Niech świąteczny czas umocni w nas wiarę, nadzieję i miłość, a siła i pogoda ducha towarzyszą nam przez cały rok. Z całego serca życzymy wszystkim rodzinom oraz gościom zdrowych i wesołych świąt, oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym

Nowym Roku!

Akcja Katolicka



NIECH WRAZ Z NARODZENIEM BOŻEGO DZIECIĘCIA
ZAPŁONIE W NASZYCH SERCACH ŚWIATŁO, NIECH BLASK
DOBRA ROZJAŚNI NASZE MYŚLI A NADZIEJA
ROZBŁYSNIE W NAS, JAK POCHODNIA



**Radosnego przeżywania
Narodzenia Boga w nas
życzy**

Redakcja

➤ JASEŁKA ◀

Zespół Teatralny

Parafii Świętego Antoniego

w Gołkowicach

wraz z Księdzem Proboszczem

SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ NA JASEŁKA PT.

„W POSZUKIWANIU MAŁEGO JEZUSA”



Będą one przedstawiane na sali gimnastycznej
przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum
w Gołkowicach

* 01.01.2007 r. Nowy Rok o godz. 17.00

* 03.01.2007 r. środa o godz. 18.00

Dochód z przedstawienia przeznaczony jest
na budowę nowego kościoła w naszej parafii.

!!!

Losowanie nagród za cegiełki

Po jasełkach odbędzie się losowanie nagród z cegiełek na budowę kościoła (które można nadal nabywać). Nagrody to: rower, biurko, pufa, skóra i albumy. Zapraszamy do wzięcia udziału w jasełkach i losowaniu nagród. Trzeba przynieść zakupioną cegiełkę (należy pokazać numer).



„Zawsze, kiedy uśmiechasz się do drugiego człowieka -
jest Boże Narodzenie

Zawsze, kiedy milkniesz, aby wysłuchać innych -
jest Boże Narodzenie

Zawsze, kiedy dajesz innym odrobinę nadziei -
jest Boże Narodzenie

Zawsze, kiedy przekazujesz innym znak pokoju -
jest Boże Narodzenie”

Świat pokryła biała warstwa lekkiego puchu - nadeszła zima. Każdego roku, gdy siarczysty mróz maluje zachwycające pejzaże na naszych oknach, a gwiazdy lśnią tak intensywnie, że można by policzyć je wszystkie, zwracamy nasze myśli ku zbliżającym się Świętom Bożego Narodzenia. Które to już święta w naszym życiu? Dobrze wiemy które i chociaż scenariusz podobny jak w roku poprzednim, to jednak tęsknimy za wigilijnym wieczorem, za białym opłatkiem, pachnącą choinką, kolędami i małym Jezusem, który narodził się nagi i bezbronny, za Jezusem, który narodził się po to, aby nas zbawić. Każdego roku na nowo chcemy doświadczać cudu, jaki miał miejsce ponad dwa tysiące lat temu w betlejemskiej grocie.

Atmosfera, w której żyjemy bardzo wyraźnie podkreśla "magiczność", "czar", "wyjątkowość" i "ciepło" tego "rodzinnego" czasu. Reklamy i sklepowe wystawy podsuwają coraz to nowsze i bardziej wyszukane sposoby na dekorowanie ogrodów, domów i choinek. W tej całej feerii barw i goniwie przygotowań często gubi się to co najważniejsze - ciszę i pokój. Wszak szeroko pojęte media nic nie mówią o przyjściu Zbawiciela, o ubogim żłóbku, o gwieździe, która wyznaczała drogę, w zamian za to podsuwają nowe pomysły na zakupy i upominki.

Spróbujmy jednak w tej gonitwie za "niewiadomo czym" zatrzymać się chociaż na chwilę i zwrócić swe serca w stronę tajemnicy betlejemskiej szopki. Co widzimy? Oto w odległym Betlejem, wśród głuszy ciemnej jak zamknięty szczelnie grochu strąk przychodzi na ziemię Dziecię - Zbawiciel. Nie domaga się hołdów, nie prosi o fanfary, ponieważ otaczający Go Aniołowie oddają Mu pokłon za Jego nieskończoną Miłość. Nie potrzebuje rozgłosu, uwielbienia i blasku fleszy, ponieważ pokłon oddają mu ubodzy pasterze, którzy swymi pokornymi i pełnymi ufności sercami przyjęli Nowinę. To płaczące i bezbronne Dzieciątko nie potrzebuje również drogocennych podarków, drogich klejnotów i błyszczących kamieni, bo oto kłękają przed Nim Trzej Mędrcy ze Wschodu niosąc w dłoniach złoto, kadzidło i mirrę. Tak naprawdę jest tylko jedna „rzecz”, której ze wszech miar potrzebuje Maleństwo ze żłóbka - to nasze serca. Wszak nie do szopy i nie do wyścielonego sianem żłóbka przyszedł Jezus, lecz właśnie do naszych serc - zagubionych, osamotnionych, zalęknionych, zapracowanych... To właśnie w naszych sercach ma Swoją prawdziwy dom i jeśli tylko przygotowujemy Mu miejsce, Boże Narodzenie rzeczywiście stanie się prawdziwym czasem przyjęcia Boga do naszego życia. Bo cóż nam po tym, że z wielką dokładnością dopracujemy każdy szczegół świątecznych dni? Cóż nam z białego, wykruchmalonego obrusa? Cóż, z drogich prezentów pod choinką? Cóż ze smacznego barszczu? Wreszcie cóż z tego, że nasze domy zajaśnieją blaskiem setek lampek, jeśli nasze serca świecić będą pustką i powierzchownym przeżywaniem Tajemnicy Betlejemskiej Nocy?

Tegoroczne Boże Narodzenie nie jest pierwszym w historii Kościoła. Nie mniej jednak wciąż zaskakuje, wciąż nakazuje na chwilę przystanąć, wciąż rodzi zdumienie - zdumienie nad cudem jaki dokonał się ponad dwa tysiące lat temu. Cud ten nieprzerwanie trwa do dzisiaj i trwać będzie do końca świata - to tylko my niejednokrotnie nie chcemy zwrócić na to uwagi. To dlatego, że ów Cud przychodzi bardzo cicho - tak jak tamtej nocy w Betlejem. Wielka, wręcz niepojęta tajemnica staje się udziałem tych, którzy bezgranicznie zaufali... Możliwe, że Józef z Maryją nie do końca rozumieli wydarzenia, których byli świadkami, i w których uczestniczyli, jednak przyjęli Wolę Bożą. Bóg obdarzył ich największym skarbem - dał im ufność, wiarę i nadzieję. Tym samym skarbem nieustannie obdarza nas - daje nam Swego Syna po to, abyśmy wzięli Go w opiekę do naszych serc. To właśnie w nich szuka dzisiaj żłóbka. Żłóbka, w którym mógłby się narodzić na nowo i opromienić Swą chwałą. Pragnie opromienić nasze życie blaskiem swej niekończącej się miłości...

Spójrzmy w niebo - czy mruga już pierwsza gwiazdka? To właśnie ona powinna wskazywać drogę do naszych serc, podobnie jak gwiazda, która prowadziła Trzech Mędrców. To światło jest nam bardzo potrzebne - Bóg mieszka w każdym z nas, tylko my w natłoku spraw dnia codziennego zagubiliśmy ścieżkę, która do Niego prowadzi. Tylko Bóg może być Blaskiem i Przewodnikiem, którego szuka człowiek. Dlatego nie traćmy Go z oczu. Starajmy się być wierni Bogu, a nasze serca niech staną się Jego mieszkaniem. Obraz betlejemskiej szopki jest dowodem, że taka postawa, takie zawierzenie i taka miłość potrafi sprowadzić na ziemię samego Boga...

Oby przychodzący w postaci płaczącego i bezbronnego Dzieciątka Chrystus ogrzał się w naszych sercach i zastał w nich otwarte drzwi - nie tylko teraz, w czasie tych radosnych, ciepłych i pełnych przebaczenia świąt, ale przez całe życie.



Betlejemskie Światło Pokoju W blasku Światła oceniać własne życie

Od dwudziestu lat organizowana jest akcja przekazywania Światła z Betlejem. Co roku w listopadzie, od lampki oliwnej stale palącej się w Grocie Narodzenia Pana Jezusa (nad gwiazdą oznaczającą miejsce przyjścia na świat Mesjasza) zapalane jest Światło Pokoju. Austriacy skauci - dziewczynka lub chłopiec, wybrani z grona dzieci działających charytatywnie, odbierają Światło z Groty Narodzenia Pańskiego.

Stamtąd wyrusza ono do wielu krajów niosąc ludziom przesłanie pokoju, ciepła, miłości i radości. Światło jest przewożone autobusem do Tel Awiwu, następnie samolotem austriackich linii lotniczych Austrian Airlines w specjalnym kontenerze (pojemniku) do stolicy Górnej Austrii - Linzu. Skauci austriaccy przewożą Światło z Betlejem do Katedry Wiedeńskiej, skąd odbierają je skauci z pobliskich krajów i przekazują swoim sąsiadom tak, by płomień „otoczył” całą Europę. Betlejemskie Światło Pokoju 17 grudnia 2006 przywieźli do Polski skauci słowaccy. Na przejściu granicznym Łysa Polana punktualnie o godzinie 10.00 naczelnik Związku Harcerstwa Polskiego odebrał je od naczelnika skautów słowackich. Będzie ono rozdawane w Wigilię Świąt Bożego Narodzenia 24 grudnia. W tym dniu Betlejemskie Światło Pokoju otrzyma papież Benedykt XVI.

Inicjatorem akcji przekazywania światła z Betlejem jest austriackie radio publiczne. W 2006 roku Austriackie Radio i Telewizja Linz świętują 20-tą rocznicę przekazywania Betlejemskiego Światła Pokoju. W sobotę 16 grudnia odbyły się z tej okazji uroczystości skautowe w katedrze Św. Stefana w Wiedniu.

Kontynuując betlejemskie orędzie aniołów: **„Pokój ludziom dobrej woli”** - skauci i młodzież z innych organizacji niosą Światło Pokoju w tysiące miejsc, w trzydziestu krajach Europy. Od 16 lat jest ono roznoszone też w Polsce. Przekazywane do kościołów, rodzin, urzędów, szkół i szpitali jako znak dobra i pokoju przynieszonego przez Chrystusa, Betlejemskie Światło Pokoju jednoczy ludzi. Przyjmują je osoby różnych narodowości, wyznań i poglądów. W Polsce akcja ta stała się już tradycją - zapalone w Betlejem światło płonie na wielu wigilijnych stołach.

W tym roku Betlejemskie Światło Pokoju będzie przekazywane pod hasłem **„Jedno Światło - Jedno Przrzeczenie”** (co ma być nawiązaniem do przypadającego na 2007 r. stulecia skautingu). Każdego roku przekazywanie Światła w Polsce połączone jest z propozycją programową dla harcerzy. Motto tegorocznej **„Do światła dobro garnie się”** pochodzi z tradycyjnej piosenki polskich harcerki i powinno przemówić nie tylko do harcerzy, ale także do wszystkich, którzy zechcą zapalić Światło z Betlejem w swoim domu.

Podobnie jak w latach ubiegłych światło, zostanie przekazane Prymasowi Polski, Prezydentowi RP, Premierowi, Marszałkom Sejmu i Senatowi. Zgodnie z zasadą skautowej sztafety, Betlejemskie Światło Pokoju przekazywane jest przez Związek Harcerstwa Polskiego skautom z Białorusi, Litwy, Ukrainy i Rosji. W naszym kraju światło zapłonęło już na Wawelu, w Kościele Mariackim w Krakowie (gdzie przyjął harcerzy Kardynał Stanisław Dziwisz), a następnie dotarło do Warszawy. Płonie także na Jasnej Górze. Od światła z Betlejem zapalono wieczne lampy w Kaplicy Matki Bożej. Mszy Świętej z tej okazji przewodniczył Ks. Arcybiskup Stanisław Nowak, metropolita częstochowski. *„Weźcie to Światło, służcie w imię tego Światła, a służcie Bogu, który jest światłością, a w Bogu - człowiekowi i Ojczyźnie. Od Boga pochodzi światłość, On je stworzył na samym początku”* - mówił do harcerzy i do nas Ksiądz Arcybiskup, a Kapelan ZHP - Ks. Jan Ujma proponował, aby *„Rozważać symbolikę Światła, (...)i w blasku Betlejemskiego Ognia zastanowić się, jak być dziś z człowiekiem, jak wypełniać naszą służbę Bogu i Polsce”*.

Także do naszej parafii dociera Światło Pokoju z Ziemi Świętej. Będziemy je mogli zabrać do naszych domów, aby lepiej zrozumieć słowa Ojca Świętego Benedykta XVI zawarte w Orędziu na Świątowy Dzień Pokoju (1 stycznia 2007 r.) **„Niech Maryja ukazuje nam swego Syna jako Drogę pokoju i napelni nasze oczy światłem, abyśmy umieli rozpoznawać Jego oblicze w twarzy każdej osoby ludzkiej, która jest sercem pokoju”**, bo **„Do światła dobro garnie się”**.

Napisane na podstawie:

1) materiałów internetowych,
2) artykułów w „Nasz Dziennik” 19.12.2006/

A.G. Górczowsky

Nabożeństwa i Msze Święte w okresie Świąt Bożego Narodzenia w Parafii Gołkowice

24 grudnia 2006 r. Wigilia Narodzenia Pańskiego – niedziela. Msze Św. o godz. 6.30; 8.00 (dodatkowa) 9.00; 10.30 i 12.00 nie będzie Mszy Św. po południu.

Wigilię przeżyjemy po chrześcijańsku.

24 grudnia 2006 r. o godz. 24.00 Pasterka

(Msza Święta Pasterzy)

25 grudnia 2006 r. Uroczystość Narodzenia Pańskiego.

26 grudnia 2006 r. Święto Świętego Szczepana. W obydwa dni Msze Św. o godz. 7.00; 8.00 (dodatkowa); 9.00; 10.30.12.00 i 15.00. W drugi dzień świąt nie będzie Mszy Św. po południu

26 grudnia po Mszy Św. o godz. 12.00 dzieci i młodzież przyjdą do naszych rodzin z kołędą misyjną.

27 grudnia Święto Św. Jana Apostoła, w kościele odbędzie się poświęcenie wina.

31 grudnia 2006 r. **Święto Świętej Rodziny** - niedziela – ostatni dzień roku 2006 r. Msze Św. o 7.00; 9.00; 10.30; 12.00 i o **15.00 Msza Św. i uroczyste nieszpory na podsumowanie całego roku.**

01.01.2007 r. Świętej Bożej Rodzicielki Maryi - Nowy Rok. Msze Św. o 7.00; 9.00; 10.30; 12.00; 15.00.

06.01.2007 r. Uroczystość Objawienia Pańskiego – Trzech Króli: Msze Św. o : 7.00; 9.00; 10.30; 12.00 i 17.00. W czasie Mszy Św. poświęcenie kredy, złota; kadzidla i mirry.

W 2006 roku przez okres 9 miesięcy, udało nam się rozproszyc żywność w ilości 27 675 kg na sumę 46 392,00 zł. Żywność ta trafiła do około 120 rodzin w naszej parafii. Powyższe cyfry wskazują, że było to duże przedsięwzięcie, aby systematycznie w cyklu miesięcznym rozproszyc taką ilość żywności. Było to możliwe dzięki dobrej współpracy Akcji Katolickiej, parafialnego oddziału Caritas oraz Ks. Proboszcza Kazimierza Koszyka. Składam podziękowanie wszystkim paniom z Akcji Katolickiej i Caritas, które pracowały przy wydawaniu tej żywności. Szczególne podziękowanie chcę złożyć p. Danucie Rams, która podjęła bardzo trudną i odpowiedzialną pracę prowadzenia pełnej dokumentacji i rozliczenia z Bankiem Żywności. Całemu parafialnemu oddziałowi Caritas składam podziękowanie na ręce p. prezes Bogusławy Niesporek. Dzięki dużej życzliwości i bezinteresowności właścicieli samochodów dostawczych możliwy był transport towaru z Krakowa do naszej parafii. W tym miejscu chciałabym podziękować panom, którzy nie szczczędzając czasu, ani paliwa bezinteresownie pomagali mi przy odbiorze żywności w Krakowie dla ubogich rodzin. Byli to: Ryszard Klimek, Andrzej Zych, Waldemar Wideł, Michał Cebula, Paweł Pawlik, Ryszard Korona, Antoni Kołodziej i Jan Garwol. Za pomoc organizacyjną dziękuję również: p. Andrzejowi Stawiarskiemu, Zarządowi OSP w Gołkowicach, a także tym, którzy w jakikolwiek sposób okazali pomoc i życzliwość.

W 2007 roku będziemy nadal kontynuować pomoc żywnościową ubogim rodzinom, czyli tym, które złożyły wniosek na rok 2007 i spełniają warunki, aby taką pomoc otrzymać. Mam nadzieję, że w nadchodzącym roku, również okazemy dużo dobrej woli, serca i zaangażowania dla tych, którym pomoc taka jest konieczna. Zwracam się także do rodzin, które z tej pomocy korzystają, aby okazywały życzliwość i wyrozumiałość ludziom, którzy poświęcają wiele swojego czasu nie z obowiązku, ale z dobroci serca.

**Prezes Akcji Katolickiej
Jan Gomółka**

Podziękowanie za drzewo ofiarowane na budowę nowego kościoła

Gołkowice Dolne:

1. Babel Jan i Genowefa 5 szt. jodła (ok. 15 m³)
2. Koterla Józef i Stanisława (2 szt. jodła)
3. Kurzeja Michał i Józefa 3 szt. (dąb i 2 sosny)

Gołkowice Górne:

1. Pogwizd Wojciech 5 szt. (sosna)
2. Waligóra Stanisław, Władysława i Krzysztof 3 szt. (2 jodły i modrzew)
3. Maśko Michał 3 szt (dąb, jodła i modrzew)
4. Król Tadeusz 1 szt (modrzew)
5. Florek Maria i Kazimierz 1 szt. (modrzew)
6. Szewczyk Franciszek 2 szt. (dąb i lipa)
7. Michalik Henryk 4 szt. (2 sosny i 2 modrzewie)
8. Banach Mieczysław 3 szt. (jodła)

Skrudzina:

1. Szewczyk Andrzej 2 szt. (modrzew)
2. Pewna rodzina
3. Bronisław i Stefania Koterla /Naszacowice/

Gaboń:

1. Kosiński Władysław 2 szt. (jodła)

Dziękujemy za pracę: Stanisławowi Bierytowi, Józefowi Mężykowi i wszystkim innym osobom. Niech Święty Antoni wyprasza wszystkim potrzebne łaski. Bóg zapłać.

Ksiądz Proboszcz



BANK ŻYWNOCI - PROGRAM PEAD

13 grudnia br. Akcja Katolicka i Caritas rozproszycy produkty żywnościowe rodzinom potrzebującym takiej pomocy, otrzymane z Banku Żywności – Kraków. Była to ostatnia partia żywności w tym roku. Mamy świadomość, że nie zawsze wszystkie rodziny były zadowolone z asortymentu otrzymanej żywności. Informuję, że jest nadwyżka żywności, która (aby nie ulec zniszczeniu) zostaje wykupiona przez Agencję Rynku rolnego, następnie przekazana do Banku Żywności w Krakowie. Bank Żywności przy pomocy różnych organizacji pozarządowych rozproszycy tę żywność ubogim rodzinom, które spełniają określone warunki.



TI INGA LO

KOŁĘDNICY MISYJNI 2006

Już po raz czternasty w naszej diecezji, a po raz trzeci w naszej parafii organizowane jest przedsięwzięcie Kołędniczków Misyjnych.

W tym roku kołędka misyjna odbywać się będzie pod hasłem „**TI INGA LO**” (jęz. Sango), czyli Aby Go poznać. Kołędnicy w grupach pięcioosobowych zanoszą radość z Bożego Narodzenia do odwiedzanych domów. Zewnętrznym wyrazem tej radości są wypowiedziane życzenia i umieszczane na drzwiach błogosławieństwo: **C+M+B (Chrystus Mansionem Benedicat = Niech Chrystus błogosławi temu domowi).**

Kołędowanie, według zwyczaju polskiego, łączymy z okresem świątecznym. Kołędnicy odwiedzają domy zaraz po świętach. Samo zaś uroczyste rozesłanie grup kołędniczych urządzamy w drugi dzień świąt, czyli **26 grudnia 2006.**

Uroczystość Objawienia Pańskiego (6 stycznia), rezerwujemy natomiast dla Misyjnego Dnia Dzieci, w którym kołędnicy przynoszą, podobnie jak Mędrzy, ofiary zebrane podczas radosnego kołędowania.

W tym roku, kołędnicy misyjni wspierają kilka projektów, które związane są z pracą misjonarzy diecezji Tarnowskiej w Republice Konga, Republice Środkowoafrykańskiej, Kamerunie, Brazylii, Peru i Białorusi oraz projekt w ramach funduszu PDMD również dla Republiki Środkowoafrykańskiej. Poniżej podane są prośby i opisy projektów, złożone przez misjonarzy do Diecezjalnego Dzieła Misyjnego w Tarnowie, które kieruje całym przedsięwzięciem.

Projekt I przesłany przez księży z parafii św. Antoniego w Bimbo- Republika Środkowoafrykańska.

Ks. Bronisław Kowalik, ks. Marek Dziedzic i ks. Sławomir Głodzik zwracają się z prośbą o pomoc w wybudowaniu 10 niewielkich kaplic na terenie swojej parafii. Prośbę swą motywują bardzo złymi warunkami do katechezy, w tych miejscowościach. Kaplice w tych wioskach, są wybudowane z błota i słomy, ale i tak przez ich dach widać piękne niebo. Wystarczy mały deszcz czy mocno świecące słońce, żeby katecheza się nie odbyła. Często też w tych kaplicach, katechista w roli nauczyciela przeprowadza alfabetyzację dzieci. W sumie pragną prosić o 72 000 euro na 10 kaplic.

Projekt II przesłany przez ks. Mariana Pazdana- Republika Konga. W nowopowstającej parafii w Louvakou, którą obejmie od 1

października 2007 roku, pragnie zbudować dom dla dzieci „Inzo ya kilengi”, w którym dzieci z parafii Louvakou, z oddalonego o 30 km miasta Dolisie, będą mogły znaleźć trochę radości. Całość projektu opiewa na sumę 48 000 euro.

Projekt III przesłany przez ks. Bogdana Piotrowskiego Brazzaville- Republika Konga. W tym samym kraju o pomoc, na formację katechetyczną dzieci i młodzieży podczas wakacyjnych turnusów, zwraca się ks. Bogdan. (chodzi o sumę 4000 USD).

Projekt IV przesłany przez p. Ewę Gawin - Kamerun. Również do Afryki, o sumę ok. 4800 euro prosi nasza świecka misjonarka, pracująca od 1990r. w Kamerunie, p. Ewa Gawin. Pragnie ona przyjąć z pomocą dzieciom „bez tożsamości” czyli takim, które nie wiedzą kiedy się urodziły bo nie mają aktu urodzenia, którego brak zamyka im drogę do wszelkiej edukacji.

Projekt V przesłany przez ks. Kazimierza Skórskiego z parafii w Bagre- Brazylia. Ksiądz Kazimierz prosi o pomoc finansową na zrealizowanie projektu, który zakłada budowę domu Duszpasterstwa Matki z Dzieckiem, oraz na budowę przedszkola do którego uczęszczałyby dzieci z rodzin najuboższych i wielodzietnych, były by tam też katechizowane. Kwota potrzebna to 20 000 USD z możliwością późniejszego (o ile będzie potrzebne) dofinansowania.

Projekt VI przesłany przez ks. Pawła Paździocha- Peru. Ksiądz Paweł prosi o kwotę 27 000 USD na dokończenie budowy przedszkola dla dzieci w slumsach. Projekt ten przeznaczony jest dla tych dzieci, które są zostawiane w bez opieki i należytego wyżywienia, gdy rodzice wychodzą z domów aby szukać pracy. Sytuacja najmłodszych dzieci jest najgorsza, gdyż nie mogą iść jeszcze do szkoły publicznej. Dlatego też są zamykane same w chatkach lub towarzyszą rodzicom. W pierwszym przypadku bardzo często dochodzi do nieszczęśliwych wypadków, gdzie zaproszony przez dzieci ogień doprowadza do tragicznych konsekwencji.

Projekt VII przesłany przez ks. Andrzeja Dolańskiego- Białoruś. Ks. Andrzej pracujący na Białorusi zwrócił się o pomoc, w wysokości 2000 USD na zorganizowanie wakacyjnych turnusów ewangelizacyjnych i spotkań, w ciągu roku, dla 40 dzieci.

W zeszłym roku nasza parafia zebrała kwotę, której się nie mogła wstydzić na tle Diecezji. Mamy nadzieję, że i w tym roku tak będzie.

Organizacja akcji w bieżącym roku:

1.26.12.2006r. o godzinie **10:30** odbędzie się Msza Św. Z udziałem przebranych w stroje grup kolędniczych. Potem nastąpi uroczyste rozesłanie Kolędników Misyjnych.

2. Kolędnicy będą odwiedzać nasze domy w pięcioosobowych grupach z opiekunami. Przedstawią krótką scenkę i zostawią pamiątkę od dzieci z Rep. Środkowoafrykańskiej, Rep. Konga, Kamerunu, Brazylii, Peru i Białorusi.

3. Po zakończeniu kolędowania zostaną zorganizowane dwa konkursy: na najładniejszy strój i konkurs fotograficzny. Zwycięscy tych konkursów będą reprezentowali naszą Parafię na Zjeździe Kolędników Misyjnych w Tarnowie 13.01.2007r.

Zapraszamy na: www.golkowicemisje.blog.onet.pl

Mariusz Łomnicki

BISKUP JANUSZ KAŁETA W GOŁKOWICACH

28 listopada 2006 roku w naszym parafialnym kościele pod wezwaniem Świętego Antoniego odbyła się wyjątkowa uroczystość. Zaproszenie Księdza Proboszcza Kazimierza Koszyka do sprawowania uroczystej liturgii w naszej świątyni przyjął nowo mianowany przez Papieża Benedykta XVI Biskup Janusz Kaleta.

Sakrę biskupią przyjął on w dniu 23 listopada 2006 roku w watykańskiej bazylice św. Piotra z rąk byłego sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej Kardynała Angelo Sodano. Współkonsekratorami byli: Biskup tarnowski Wiktor Skworc i administrator apostolski Alma Aty Biskup Henry Theophilus Howaniec.

Biskup Janusz Kaleta urodził się 11 października 1964 roku w Łazach, a mieszkał w Janczowej należącej do parafii Siedlce (diecezja tarnowska). Świecenia kapłańskie przyjął 4 czerwca 1989 roku. Pracował jako kapłan w Nowym Wiśniczu i Bochni. Po studiach na wydziale teologicznym w Innsbrucku uzyskał w 1997 roku doktorat z teologii moralnej. Pracę doktorską poświęcił zagadnieniom bioetyki. Następnie wyjechał do pracy duszpasterskiej w Kazachstanie. Jan Paweł II mianował go pierwszym przełożonym administratury apostolskiej w Atyrau. (Obejmuje ona zachodnie tereny Kazachstanu położone nad Morzem Kaspijskim. Na obszarze ponad dwukrotnie większym od Polski, pracuje 7 księży ofiarując swoją posługę ponad

2,5 tys. katolików.). 15 września 2006 roku Benedykt XVI mianował Księdza J. Kaletę biskupem tytularnym Felbes. Konferencja Biskupia Kazachstanu liczy więc obecnie 5 członków. Oprócz Biskupa Janusza Kalety są to: Arcybiskup metropolita – Tomasz Peta (przewodniczący episkopatu), Arcybiskup tytularny, Biskup Karagandy – Jan Paweł Lengha, Biskup diecezji Trójcy Przenajświętszej w Alma Acie – Henry Theophilus Howaniec i Biskup pomocniczy w Karagandzie Athanasius Schneider.

Msza św. odprawiona przez Księdza Biskupa Janusza Kaletę w Gołkowicach zgromadziła wielu księży z dekanatu starosądeckiego oraz tych, którzy w jakiś sposób są z nim związani i pragnęli w tak uroczystym dniu być razem z nim. W imieniu księży i licznie zgromadzonych parafian dostojnego gościa serdecznie przywitał dziekan dekanatu Stary Sącz Ksiądz Prałat Alfred Kurek. Tę wyjątkową mszę św. wraz z Ks. Biskupem Januszem Kaletą koncelebrowali: Ks. Dziekan Alfred Kurek, Ks. Proboszcz Kazimierz Koszyk, Ks. Kazimierz Press z Argentyny, Ks. Prałat Franciszek Motyka, Ks. Dziekan Bolesław Bukowiec z Kąclowej, Ks. Adam Plichta – były Proboszcz rodzinnej parafii Ks. Biskupa, Ks. Kanonik Stefan Tokarz, Ojciec podpułkownik Augustyn Dzięgiel (werbista), Ks. Prałat Józef Grzegorzek, Ks. Dziekan Paweł Tyrawski, Proboszczowie i Wikariusze dekanatu Stary Sącz.

Wszyscy zgromadzeni ze szczerym zainteresowaniem oczekiwali słów nowego Biskupa. Rozpoczynając swoją homilię Biskup Janusz Kaleta powiedział, że przyjął zaproszenie do naszej parafii z kilku powodów. Jednym z nich było to, że jest kuzynem Księdza Proboszcza. Drugi powód to związki jakie Ksiądz Biskup odczuwa ze Świętą Kingą. Powiedział on, że decyzja jego wyjazdu do Kazachstanu wyżyła się właśnie w czasie pielgrzymki Jana Pawła II do Starego Sącza w 1999 roku, gdy czczona od wieków na naszej ziemi Kinga została ogłoszona świętą. Te związki zdają się potwierdzać także parafie, do których na początku swojej drogi kapłańskiej kierowany był Ks. Janusz Kaleta tzn. Nowy Wiśnicz i Bochnia (mające tak wiele wspólnego z Patronką Ziemi Sądeckiej).

W pierwszej części swojego kazania Ks. Biskup starał się przybliżyć uczestnikom nabożeństwa realia życia w Kazachstanie. Mówił, że istnieje tam 5 parafii a zakładana jest szósta. Praca w nich polega nie tylko na działalności organizacyjnej, duszpasterskiej, ale także na budowie domów dla pracujących tam osób duchownych oraz działających instytucji, a także całego potrzebnego parafiom zaplecza. Praca duszpasterska odbywa się głównie wśród obcych narodowości. (Ponieważ gospodarka kraju oparta jest na wydobyciu ropy pracuje przy nim wielu obcokrajowców m.in. Polacy, Niemcy.) Działalność wśród rodzimych mieszkańcami Kazachstanu to wg słów Księdza Biskupa przybliżanie Boga ludziom, którzy w ogóle Go nie znają. Do tej pracy potrzeba jest wielu księży i wiele siostr zakonnych, których w Kazachstanie bardzo brakuje. Zwłaszcza, że nie ma trwałości małżeństwa, a związki formalne szybko się rozpadają, co rodzi wiele problemów społecznych, moralnych itp.

Następnie Ksiądz Biskup opisał także działalność parafii. Odbywa się tam nauka języków obcych przez wolontariuszy (obejmuje ona 250 dzieci), działają trzy chóry – anglojęzyczny, włoskojęzyczny i rosyjskojęzyczny, które prowadzą siostry, oraz grupy aerobiku. Działalność parafii musi być bardzo różnorodna, aby zainteresować ludzi, dać im to, czego właśnie potrzebują, i co oczywiście wypływa z naszej wiary.

W swej homilii Ksiądz Biskup zawarł także treści uniwersalne. Stawiając pytania: Czy potrzeba wiary? Czy potrzeba Boga? Odnosił się nie tylko do Kazachstanu, w którym przyszło mu pracować, ale także do nas wszystkich. Odpowiadając stwierdził, że wszystkim ludziom, tak tu w Polsce, jak i tam, w krajach misyjnych potrzeba życia według zasad „Dekalogu”, żebyśmy nie zmarnowali tego, co otrzymaliśmy od Boga.

Uroczysta modlitwa w dniu tradycyjnej nowenny do Świętego Antoniego była darem naszej parafii ofiarowanym za wielkie dzieło misji w odległym, ale już bardzo bliskim nam Kazachstanie.

A.G. Gorczowsky

Redakcja: Ks. Proboszcz Kazimierz Koszyk, Sylwia Korona,
Anna i Grzegorz Gorczowsky,
Parafia pw. Świętego Antoniego Padewskiego Gołkowie Górne 41,
33 – 388 Gołkowie Dolne
e-mail: kkoszyk@tarnow.opoka.org.pl
Strona internetowa parafii: www.golkowice.tarnow.opoka.org.pl